

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK, Rynek Kościuszki Nr 1. telefon 63

Obchód Imienin Pierwszego Marszałka Polski

WARSZAWA, dn. 19. III.
Związek Legionistów rozpoczął wczoraj — z wyjątkiem dorocznym — uroczystości, związane z obchodem imienin Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego — koncertem w wielkiej sali Filharmonii.

Już na pół godziny przed oznaczonym terminem, obrzygnięta sala wypełniła się po brzegi publicznością. Punktualnie o godzinie 7.45 ukazał się w przybranej szacie p. Józef Piłsudski, w towarzystwie najbliższych odcienici. Wszyscy obecni powstali z miejsc, długo i z wielką obojętnością witał go Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski.

Po wygłoszeniu gorącego słowa wstąpił na scenę prezes Związku Legionistów, pułkownika dr. Michała Wyrostka, witał go Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski.

Współpraca z obywatelami. Specjalna wzmianka należy się chórowi oficerskiemu, który — pod batutą podpułkownika Poloszyńskiego wykonał świąteczny szereg pieśni, a między innymi świeżo skomponowany przez I. Kossobudskiego „Hymn”.

Boże Ojczyznę ma w swej pieczy mój, Zmarłych powstać moc ducha daj! Ramię nam krzep, łaski Swe ziej, Na Polskę — drogi ten mój kraj.

W połowie programu Marszałek, żegnany uroczystości, opuścił scenę, by udać się do hotelu Europejskiego i wziąć udział w wydanym na jego cześć bankiecie.

Organizacja koncertu nie nie pozostawiała do życzenia. Porządek panował wzorowy.

Dziś Marszałek Piłsudski przyjmować będzie w Sulejówku życzenia i kłaniać się od osób ze sfery rządowej, parlamentarnej i wojskowej, jak również od licznych delegacji z pułków, stowarzyszeń, organizacji i t. d.

Papa pana Kucharskiego

WARSZAWA, 19. III.

Sensacyjne rewelacje, jakie p. Józef Piłsudski, który wczoraj na uroczystościach, w których uczestniczył p. Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski.

Oto prezes Krajowego Urzędu Odbudowy w Łwowie, zmarły tymczasem n. J. Kucharski, zawarł z p. Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski.

Wczoraj do Krakowa p. Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski.

Czy pan minister Kucharski jest winny, czy niewinny? Nechaj to rozsądzi Trybuna i Stanu

W dniu wczorajszym posłowie p. Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski.

Wskutek zniszczenia budynków, maszyn i urządzeń oraz braku surowców i kapitału obróbowego, tylko część zakładów w Łwowie, w początkach 1920 r. była czynna. Zarząd zakładów nie umiał czy nie chciał znaleźć pieniędzy na kapitalny obrót, żądał natomiast od Państwa pożyczki w wysokości 500 milionów mkp. t. przešlo 700 tys. dolarów na roboty inwestycyjne.

Skarb państwa odmówił udzielenia tak wielkiej pożyczki, nie zabiegając o pożyczkę, skutkiem czego Zarząd zamknął w dniu 16 maja 1919 r. zakłady, powierając im produkcję.

Aby utrzymać produkcję, potrzebna dla wojska i ludności, a także zatrudnić bezrobotnych, minister przemysłu i handlu, p. Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski.

W połowie 1920 r. Zarząd założył odniósł się do min. przem. i handlu, p. Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski.

W dniu 1920 r. Zarząd założył odniósł się do min. przem. i handlu, p. Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski.

Gdy więc w drugiej połowie lipca 1923 r. zgłosili się do min. Kucharskiego, przedstawiciele akcyjarskiego, p. Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski.

Podczas debaty w Izbie Gmin nad sprawami morskimi, premier Mac Donald podniósł sprawę bazy morskiej w Singapurze. Zakończył prace nad wypracowaniem zjawisk, które miały miejsce w dniu 24 lipca 1923 r. dyrektora departamentu, p. Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski.

Dawid i 12 Goljatów... bankowych Kilkusetmiliardowe oszustwo

WARSZAWA, dn. 19. III.

W sferach bankowych i oszczędziarskich wczoraj wieloznacznie zapanowała niebystwa panika.

Niejakiego Dawida Liebermana, właściciela firmy „Wegotals” (Wspólna 39), znanego już w sferach oszczędziarskich z operacji walutowych, nie mogąc nawet „podłożyć” wegetacji z „nikłych” dochodów swego przedsiębiorstwa, puścił się na grubsze, ale za to mniej czytelne interesy.

Mając do dyspozycji akcje na kilkaset miliardów, Lieberman zastawiał je w bankach, uzyskując w ten sposób kredyty.

Zastawionymi „Starachowickami”, „Ostrowieckimi”, „Modrzejewskimi” i innymi akcjami sprytny oszust operował, polecając to sprzedawać, to znowu

kupować nowe, przyczem każda taka transakcja opiewała na grube miliony.

Tacy klienci w bankach są bardzo pożądani. Rychło więc p. Lieberman zyskał zaufanie, oparte na jego solidnej, a niezmiernej otyłości posiadłości i 4-ch autach, którymi rozporządzał.

P. Lieberman wkrótce w całym szeregu banków, a było ich podobno 12, miał tylko miliardowe kredyty, udzielane mu pod zastaw akcji, których nie było, bowiem zostały z jego polecenia sprzedane.

Podobne kombinacje łączyły także p. Dawida z kilkumastymi wybitnymi reklamami giełdowymi.

Już onegdaj wieczorem rozszedła się wieść, że z interesami p. Liebermana źle.

Zaniepokojeni czarnogłędziarze tłumnie przybyli do lokalu firmy „Wegotals”, aby wycofać swoje należności.

Tu dowiedzieli się prawdy, że p. Lieberman zażądał się do prokuratury i ogłosił „pajękę”.

Wczoraj wieść ta lotem błyskawicy obiegła całe miasto, powodując zrozumiałą panikę. Tłumy zebrały się przed domem nr. 39 przy ulicy Wspólnej.

Wśród łoków i szepów, było jak taranami, głowami o mur. Wczorajem zjawia się policja, aby z polecenia prokuratury majątek p. Liebermana opieczetować.

O napis u wejścia do Banku Polskiego Projekt Aleksandra Świętochowskiego

„Nie wolno wchodzić arystokratom”

W niedzielnym „Gazecie Warszawskiej” zamieszczono projekt Aleksandra Świętochowskiego, który miał być napisem u wejścia do Banku Polskiego.

O zmianach znaczących rozprawiali oboje wczoraj. Stwierdza i p. Świętochowski, że w Frankfurcie nad Menem w jednym z banków, który był w tym czasie w stanie upadłości, w drzwiach wejściowych wisiał napis: „Nie wolno wchodzić arystokratom”.

Wystąpił publicznie raz w życiu, by położyć u wejścia do Banku Polskiego napis: „Nie wolno wchodzić arystokratom”.

Pielgrzymka do Mac Donalda

WARSZAWA, 19. III.

Wczoraj wyjechali do Londynu dwaj posłowie z P. P. S., Niechajkowski i Żulawski.

Słynny Giza nie żyje

WARSZAWA, 19. III.

Według wiadomości telegraficznych urzędu śledczego groźna banda włamywaczy, która dokonała niedawno włamania do kasy urzędowego w Oświęcimiu, została ujęta, a przywódca jej Giza, zastrzelony w walce z policją.

Giza stawiał opór i wystraszony z rewolweru zranił jednego z policjantów. W dalszej walce Giza został zabity, poczem banda jego osaczona przez policję, została ujęta.

Wyjaśnienie na czasie Miejmy nadzieję, że Senat nie zawiedzie pokładanego w nim zaufania

WARSZAWA, 19. III.

Ze strony poinformowanej, w związku z naszym wczorajszym artykułem, zawierającym uwagi o potrzebie ustawowego upoważnienia ministra skarbu do regulowania obrotu obywateli walutami, wyjaśniam, że Senat ze swej strony czynił wszelkie wymagania i projekt ustawy uchwalony na posiedzeniu w dniu 16 b. m. Rząd sejmowe przelał projekt

przez Sejm uchwalony w dniu 17 b. m. Senatowi, którego komisja, skarbowo - budżetowa, rzecz dalszą rozpatrzy i jutro przedstawi do aprobaty pełnej Izby.

Niebezpieczeństwo wygaśnie, a upoważnienie ministra w zakresie regulowania obrotu walutami, uchwalony 16 b. m. Senat sejmowe przelał projekt

Redukcja urzędników

WARSZAWA 17 III.

Korespondent nasz zdołał stwierdzić dotychczas, że pogłoski o redukcji 70,000 urzędników pozostały w związku z koniecznym planem oszczędności — nie zostały dotąd jeszcze nawet w grzybiach ustalona.

którzy będą musieli ustąpić ze służby państwowej jako nadliczbowi oraz obciążający zbędnie skarbu wymagający jaknajdalej idącej oszczędności — nie zostały dotąd jeszcze nawet w grzybiach ustalona.

Orkan na morzu Śródziemnym

Batwany morskie zbuntowały się przeciw bożkom wojny

LONDYN (Tel. wł.). — W zachodniej części morza Śródziemnego szaleje burza. Ogromna flota angielska składająca się z 90 okrętów bojowych unieru-

chomiona w swych manewrach. Przejazd hiszpańskich transportów wojennych z Malagi do Melilli utrudniony.

Zalpinujemy wrochem naszymi granicami i haftami kościelnymi

W terminie od 5 do 19 czerwca r. b. odbędzie się w Padwie, we Włoszech, wystawa przemysłowa. Wystawa ta posiadać będzie obok innych, specjalny dział rękawic i haftów kościelnych. Przewidziane są ulgi transportowe i ulgowe bilety kolejowe.

Włoszech, byłoby wskazane, aby przemysł polski wystawił wory granic włoskich, obrusów, platerów, wyrobów złotniczych oraz haftów kościelnych. Przewidziane są ulgi transportowe i ulgowe bilety kolejowe.

Szaleńcom właska ententa mlecz do ręki przeciw samej sobie

RYGA (tel. wł.). Moskiewski korespondent „Siegodnia” donosi, że rząd sowiecki obsta-

łował w Anglii trzy łodzie podwodne najnowszej konstrukcji.

Depesze z dzisiejszej nocy

Podczas debaty w Izbie Gmin nad sprawami morskimi, premier Mac Donald podniósł sprawę bazy morskiej w Singapurze. Zakończył prace nad wypracowaniem zjawisk, które miały miejsce w dniu 24 lipca 1923 r. dyrektora departamentu, p. Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski, witał go Józef Piłsudski.

4 okręty napowietrzne wyruszyły wczoraj z Los Angeles na raid powietrzny naokoło świata. Samoloty przybyły na Europę w czwartek. W Wiedniu będą inżynierami 20 czerwca. Zatrzymają się tam kilka dni.

GIEŁDA

WARSZAWA, 19. III.

Dolary St. Złoty 9.200, 9.300, 9.400, 9.500, 9.600, 9.700, 9.800, 9.900, 10.000, 10.100, 10.200, 10.300, 10.400, 10.500, 10.600, 10.700, 10.800, 10.900, 11.000, 11.100, 11.200, 11.300, 11.400, 11.500, 11.600, 11.700, 11.800, 11.900, 12.000, 12.100, 12.200, 12.300, 12.400, 12.500, 12.600, 12.700, 12.800, 12.900, 13.000, 13.100, 13.200, 13.300, 13.400, 13.500, 13.600, 13.700, 13.800, 13.900, 14.000, 14.100, 14.200, 14.300, 14.400, 14.500, 14.600, 14.700, 14.800, 14.900, 15.000, 15.100, 15.200, 15.300, 15.400, 15.500, 15.600, 15.700, 15.800, 15.900, 16.000, 16.100, 16.200, 16.300, 16.400, 16.500, 16.600, 16.700, 16.800, 16.900, 17.000, 17.100, 17.200, 17.300, 17.400, 17.500, 17.600, 17.700, 17.800, 17.900, 18.000, 18.100, 18.200, 18.300, 18.400, 18.500, 18.600, 18.700, 18.800, 18.900, 19.000, 19.100, 19.200, 19.300, 19.400, 19.500, 19.600, 19.700, 19.800, 19.900, 20.000, 20.100, 20.200, 20.300, 20.400, 20.500, 20.600, 20.700, 20.800, 20.900, 21.000, 21.100, 21.200, 21.300, 21.400, 21.500, 21.600, 21.700, 21.800, 21.900, 22.000, 22.100, 22.200, 22.300, 22.400, 22.500, 22.600, 22.700, 22.800, 22.900, 23.000, 23.100, 23.200, 23.300, 23.400, 23.500, 23.600, 23.700, 23.800, 23.900, 24.000, 24.100, 24.200, 24.300, 24.400, 24.500, 24.600, 24.700, 24.800, 24.900, 25.000, 25.100, 25.200, 25.300, 25.400, 25.500, 25.600, 25.700, 25.800, 25.900, 26.000, 26.100, 26.200, 26.300, 26.400, 26.500, 26.600, 26.700, 26.800, 26.900, 27.000, 27.100, 27.200, 27.300, 27.400, 27.500, 27.600, 27.700, 27.800, 27.900, 28.000, 28.100, 28.200, 28.300, 28.400, 28.500, 28.600, 28.700, 28.800, 28.900, 29.000, 29.100, 29.200, 29.300, 29.400, 29.500, 29.600, 29.700, 29.800, 29.900, 30.000, 30.100, 30.200, 30.300, 30.400, 30.500, 30.600, 30.700, 30.800, 30.900, 31.000, 31.100, 31.200, 31.300, 31.400, 31.500, 31.600, 31.700, 31.800, 31.900, 32.000, 32.100, 32.200, 32.300, 32.400, 32.500, 32.600, 32.700, 32.800, 32.900, 33.000, 33.100, 33.200, 33.300, 33.400, 33.500, 33.600, 33.700, 33.800, 33.900, 34.000, 34.100, 34.200, 34.300, 34.400, 34.500, 34.600, 34.700, 34.800, 34.900, 35.000, 35.100, 35.200, 35.300, 35.400, 35.500, 35.600, 35.700, 35.800, 35.900, 36.000, 36.100, 36.200, 36.300, 36.400, 36.500, 36.600, 36.700, 36.800, 36.900, 37.000, 37.100, 37.200, 37.300, 37.400, 37.500, 37.600, 37.700, 37.800, 37.900, 38.000, 38.100, 38.200, 38.300, 38.400, 38.500, 38.600, 38.700, 38.800, 38.900, 39.000, 39.100, 39.200, 39.300, 39.400, 39.500, 39.600, 39.700, 39.800, 39.900, 40.000, 40.100, 40.200, 40.300, 40.400, 40.500, 40.600, 40.700, 40.800, 40.900, 41.000, 41.100, 41.200, 41.300, 41.400, 41.500, 41.600, 41.700, 41.800, 41.900, 42.000, 42.100, 42.200, 42.300, 42.400, 42.500, 42.600, 42.700, 42.800, 42.900, 43.000, 43.100, 43.200, 43.300, 43.400, 43.500, 43.600, 43.700, 43.800, 43.900, 44.000, 44.100, 44.200, 44.300, 44.400, 44.500, 44.600, 44.700, 44.800, 44.900, 45.000, 45.100, 45.200, 45.300, 45.400, 45.500, 45.600, 45.700, 45.800, 45.900, 46.000, 46.100, 46.200, 46.300, 46.400, 46.500, 46.600, 46.700, 46.800, 46.900, 47.000, 47.100, 47.200, 47.300, 47.400, 47.500, 47.600, 47.700, 47.800, 47.900, 48.000, 48.100, 48.200, 48.300, 48.400, 48.500, 48.600, 48.700, 48.800, 48.900, 49.000, 49.100, 49.200, 49.300, 49.400, 49.500, 49.600, 49.700, 49.800, 49.900, 50.000, 50.100, 50.200, 50.300, 50.400, 50.500, 50.600, 50.700, 50.800, 50.900, 51.000, 51.100, 51.200, 51.300, 51.400, 51.500, 51.600, 51.700, 51.800, 51.900, 52.000, 52.100, 52.200, 52.300, 52.400, 52.500, 52.600, 52.700, 52.800, 52.900, 53.000, 53.100, 53.200, 53.300, 53.400, 53.500, 53.600, 53.700, 53.800, 53.900, 54.000, 54.100, 54.200, 54.300, 54.400, 54.500, 54.600, 54.700, 54.800, 54.900, 55.000, 55.100, 55.200, 55.300, 55.400, 55.500, 55.600, 55.700, 55.800, 55.900, 56.000, 56.100, 56.200, 56.300, 56.400, 56.500, 56.600, 56.700, 56.800, 56.900, 57.000, 57.100, 57.200, 57.300, 57.400, 57.500, 57.600, 57.700, 57.800, 57.900, 58.000, 58.100, 58.200, 58.300, 58.400, 58.500, 58.600, 58.700, 58.800, 58.900, 59.000, 59.100, 59.200, 59.300, 59.400, 59.500, 59.600, 59.700, 59.800, 59.900, 60.000, 60.100, 60.200, 60.300, 60.400, 60.500, 60.600, 60.700, 60.800, 60.900, 61.000, 61.100, 61.200, 61.300, 61.400, 61.500, 61.600, 61.700, 61.800, 61.900, 62.000, 62.100, 62.200, 62.300, 62.400, 62.500, 62.600, 62.700, 62.800, 62.900, 63.000, 63.100, 63.200, 63.300, 63.400, 63.500, 63.600, 63.700, 63.800, 63.900, 64.000, 64.100, 64.200, 64.300, 64.400, 64.500, 64.600, 64.700, 64.800, 64.900, 65.000, 65.100, 65.200, 65.300, 65.400, 65.500, 65.600, 65.700, 65.800, 65.900, 66.000, 66.100, 66.200, 66.300, 66.400, 66.500, 66.600, 66.700, 66.800, 66.900, 67.000, 67.100, 67.200, 67.300, 67.400, 67.500, 67.600, 67.700, 67.800, 67.900, 68.000, 68.100, 68.200, 68.300, 68.400, 68.500, 68.600, 68.700, 68.800, 68.900, 69.000, 69.100, 69.200, 69.300, 69.400, 69.500, 69.600, 69.700, 69.800, 69.900, 70.000, 70.100, 70.200, 70.300, 70.400, 70.500, 70.600, 70.700, 70.800, 70.900, 71.000, 71.100, 71.200, 71.300, 71.400, 71.500, 71.600, 71.700, 71.800, 71.900, 72.000, 72.100, 72.200, 72.300, 72.400, 72.500, 72.600, 72.700, 72.800, 72.900, 73.000, 73.100, 73.200, 73.300, 73.400, 73.500, 73.600, 73.700, 73.800, 73.900, 74.000, 74.100, 74.200, 74.300, 74.400, 74.500, 74.600, 74.700, 74.800, 74.900, 75.000, 75.100, 75.200, 75.300, 75.400, 75.500, 75.600, 75.700, 75.800, 75.900, 76.000, 76.100, 76.200, 76.300, 76.400, 76.500, 76.600, 76.700, 76.800, 76.900, 77.000, 77.100, 77.200, 77.300, 77.400, 77.500, 77.600, 77.700, 77.800, 77.900, 78.000, 78.100, 78.200, 78.300, 78.400, 78.500, 78.600, 78.700, 78.800, 78.900, 79.000, 79.100, 79.200, 79.300, 79.400, 79.500, 79.600, 79.700, 79.800, 79.900, 80.000, 80.100, 80.200, 80.300, 80.400, 80.500, 80.600, 80.700, 80.800, 80.900, 81.000, 81.100, 81.200, 81.300, 81.400, 81.500, 81.600, 81.700, 81.800, 81.900, 82.000, 82.100, 82.200, 82.300, 82.400, 82.500, 82.600, 82.700, 82.800, 82.900, 83.000, 83.100, 83.200, 83.300, 83.400, 83.500, 83.600, 83.700, 83.800, 83.900, 84.000, 84.100, 84.200, 84.300, 84.400, 84.500, 84.600, 84.700, 84.800, 84.900, 85.000, 85.100, 85.200, 85.300, 85.400, 85.500, 85.600, 85.700, 85.800, 85.900, 86.000, 86.100, 86.200, 86.300, 86.400, 86.500, 86.600, 86.700, 86.800, 86.900, 87.000, 87.100, 87.200, 87.300, 87.400, 87.500, 87.600, 87.700, 87.800, 87.900, 88.000, 88.100, 88.200, 88.300, 88.400, 88.500, 88.600, 88.700, 88.800, 88.900, 89.000, 89.100, 89.200, 89.300, 89.400, 89.500, 89.600, 89.700, 89.8

Teraz już wiemy, po co istnieje Sejm

Witosowcy żądają zezwolenia na wywóz zboża z granic

Grupa Dubanowicza domaga się podwyższenia cen na zboże

A Sejm te wnioski uchwała

Punktem kłopotliwym wczorajszego posiedzenia Sejmu było uchwalenie wniosku trzech włościanów z powiatu łódzkiego, domagających się wywozu produktów rolnych z granic. Dyktando nad tym wnioskiem była ostra, przedstawiciele miało zwałczali żądania agrariuszy, ale ponieśli klęskę. Izba w głosowaniu dwóch trzecich głosów, nagłosowała uchwałę.

Po załatwieniu formalności wstępnych, po oddaniu do komisji składowej projektu ustawy o zwolnieniu przedsiębiorstw państwowych od opodatkowania na rzecz związków komunalnych — a do komisji handlowej projektu ustawy o wolnym obrocie handlowym między B. dzielnicą pruska, a resztą ziem Rzeczypospolitej — przystąpiono do trzeciego czytania ustawy o uwłaszczeniu dzierżawców na krótkich wsochach.

W dyskusji zabierali głos głównie przedstawiciele kresów, poczem projekt ustawy przyjęto w trzech czytaniach.

Następnie odbyło się drugie czytanie projektu ustawy o zwolnieniu przedsiębiorstw państwowych od opodatkowania na rzecz związków komunalnych. Projekt został przyjęty w trzech czytaniach.

Po przyjęciu nagłosowania wniosku posłów Sciba (Wyzw.) i Brodackiego (Piast) o przedłużenie mocy ustawy o ochronie drobnych przedsiębiorstw przy-

Rozprawy o Inwigilację Marszałka Polski

PIŁSUDSKIEGO

rozpoczęły się pod znakiem sensacji

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje

WARSZAWA, dn. 19. III.

Rozprawy o inwigilację Marszałka Polski, rozpoczęły się wczoraj pod znakiem sensacji.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

Przemówienie mecenas Paschalskiego zapowiada „obrzydliwe dla historii” rewelacje.

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

znawać będzie, że za czasów tego...

Czy p. Kucharski jest winny, czy niewinny?

Niechaj to rozsądzi Trybunał Stanu

(Ciąg dalszy)

pierwszy blad.

gdyż suma 22 miljardy została osnuta w kwitnie 1923 r. droga przeliczenia 2.586.168 fr. szwajc. na markę polską przy kursie 8 1/2 tysiąca mkp. za 1 fr. szwajc. gdy w chwili „ustalenia” przez p. Kucharskiego na leżność frank szwajc. równała się 24 1/2 tysiąca marek.

Konferencja trwała od 25 lipca 1923 r. niemal codziennie, a w dniu 13 sierpnia odbyła się ostatnia z udziałem p. ministra Kucharskiego. Ustalono, że przeliczenie odbędzie się według kursu z dnia 13 sierpnia 1923 r., a p. Kucharski oświadczył, iż konferował z ministrem skarbu p. Landem w sprawie po-
tyczki w P. K. O., że uzyskał zgodę tegoż na „przychylnie traktowanie” tej sprawy oraz, że „dla ułatwienia nie będzie żądał, ażeby P. K. O. wpłacała umówioną sumę do skarbu państwa, lecz żeby ją tylko zapisało na dobro min. przem. i handlu.”

Przeliczenie, jak to widać z deklaracji z dnia 13. VIII, nastąpiło w tymże dniu według kursu 44.600 mkp. za 1 fr. szwajc. W ten sposób suma 2.586.168 fr. szwajc. stopniała do 449.484 franków szwajc., czyli do 17,3% wartości.

Konkluzja wniosku posłów Paczka i Moraczewskiego opawa:

Wysoki Sejm uchwał: Oskarżyć przed Trybunałem Stanu byłego ministra przemysłu i handlu, p. Władysława Kucharskiego, posła na Sejm za to, że przez swoje działania w czasie i zakresie swego urzędowania z własnej woli wyrządził szkodę Państwu szkodę w kwotach: 1) 2.137.684 fr. szwajc., 2) 429.574 fran. szwajcarskich.

Co się dzieło na wczorajszym sejmie?

WARSZAWA, dn. 19. III. Od kilku dni utrzymuje się na sejmie skrajna tendencja.

W grupie bankowej poprawili kursy jedynie Bank Zachodni i Wil. Prywatny Bk. H. Pozostałe oddawały po kursach niższych.

Z chemicznych najbardziej odczyty zniżki Kłowski i Pula, które utraciły po 15 proc. swej wartości, mocniej natomiast zanotowano Spiessa.

Elektryczne utrzymały notowania poprzednie.

jak i prawie wszystkie cukrowe, a w szczególności „Wysoka”, notowane po 15 i 17 miljonów.

Węgry przy wywyż, jak zwykle, notowały utratę kil-

ka proc.

Węgry przy wywyż, jak zwykle, notowały utratę kil-

ka proc.

Węgry przy wywyż, jak zwykle, notowały utratę kil-

ka proc.

Węgry przy wywyż, jak zwykle, notowały utratę kil-

ka proc.

Węgry przy wywyż, jak zwykle, notowały utratę kil-

ka proc.

Węgry przy wywyż, jak zwykle, notowały utratę kil-

ka proc.

Węgry przy wywyż, jak zwykle, notowały utratę kil-

ka proc.

Węgry przy wywyż, jak zwykle, notowały utratę kil-

ka proc.

Węgry przy wywyż, jak zwykle, notowały utratę kil-

ka proc.

Węgry przy wywyż, jak zwykle, notowały utratę kil-

ka proc.

POJEDYNKOWANJA

Dynamika pojedynków w wojsku

Prądy i podskórne nurty wśród oficerstwa

Dotychczasowa analiza sytuacji w wojsku, z której wynika, że dynamika pojedynków w wojsku, prądy i podskórne nurty wśród oficerstwa.

Dotychczasowa analiza sytuacji w wojsku, z której wynika, że dynamika pojedynków w wojsku, prądy i podskórne nurty wśród oficerstwa.

Dotychczasowa analiza sytuacji w wojsku, z której wynika, że dynamika pojedynków w wojsku, prądy i podskórne nurty wśród oficerstwa.

Dotychczasowa analiza sytuacji w wojsku, z której wynika, że dynamika pojedynków w wojsku, prądy i podskórne nurty wśród oficerstwa.

Dotychczasowa analiza sytuacji w wojsku, z której wynika, że dynamika pojedynków w wojsku, prądy i podskórne nurty wśród oficerstwa.

Dotychczasowa analiza sytuacji w wojsku, z której wynika, że dynamika pojedynków w wojsku, prądy i podskórne nurty wśród oficerstwa.

Dotychczasowa analiza sytuacji w wojsku, z której wynika, że dynamika pojedynków w wojsku, prądy i podskórne nurty wśród oficerstwa.

Dotychczasowa analiza sytuacji w wojsku, z której wynika, że dynamika pojedynków w wojsku, prądy i podskórne nurty wśród oficerstwa.

Dotychczasowa analiza sytuacji w wojsku, z której wynika, że dynamika pojedynków w wojsku, prądy i podskórne nurty wśród oficerstwa.

Dotychczasowa analiza sytuacji w wojsku, z której wynika, że dynamika pojedynków w wojsku, prądy i podskórne nurty wśród oficerstwa.

Dotychczasowa analiza sytuacji w wojsku, z której wynika, że dynamika pojedynków w wojsku, prądy i podskórne nurty wśród oficerstwa.

Dotychczasowa analiza sytuacji w wojsku, z której wynika, że dynamika pojedynków w wojsku, prądy i podskórne nurty wśród oficerstwa.

Dotychczasowa analiza sytuacji w wojsku, z której wynika, że dynamika pojedynków w wojsku, prądy i podskórne nurty wśród oficerstwa.

Dotychczasowa analiza sytuacji w wojsku, z której wynika, że dynamika pojedynków w wojsku, prądy i podskórne nurty wśród oficerstwa.

Dotychczasowa analiza sytuacji w wojsku, z której wynika, że dynamika pojedynków w wojsku, prądy i podskórne nurty wśród oficerstwa.

Dotychczasowa analiza sytuacji w wojsku, z której wynika, że dynamika pojedynków w wojsku, prądy i podskórne nurty wśród oficerstwa.

Dotychczasowa analiza sytuacji w wojsku, z której wynika, że dynamika pojedynków w wojsku, prądy i podskórne nurty wśród oficerstwa.

Dotychczasowa analiza sytuacji w wojsku, z której wynika, że dynamika pojedynków w wojsku, prądy i podskórne nurty wśród oficerstwa.

Ten, który skradł relikwie

Aresztowany osobnik przyznał się do bytności między godziną 2 a 3 w kościele św. Anny

(Telefonem od warszawskiego korespondenta)

Wczoraj „Kurjer” Czerwony przyniósł wiadomość o aresztowaniu w kościele Trzech Krzyży jakiegoś osobnika, wyciągającego z miszek pieniądze przy pomocy kawałka druta. Narazie trudno było ustalić, jaki istnieje związek między tym wypadkiem a

potworną zbrodnią świętokradczą popełnioną w kościele św. Anny. Obecnie dzięki czujności policji, możemy wyrazić nadzieję, że przestępcy (gdyż było ich dwóch, jak się zdaje), stana przed sądem ludzkim, aby ponieść karę za obrażenie Majestatu Boskiego. Osobnika aresztowanego w kościele Trzech Krzyży sprowadzono do 13-go komisariatu, gdzie podał się za Wincentego Kośmidera, bez stałego adresu. Jest to mężczyzna wysokiego wzrostu, o silnej budowie ciała. Budany przyznał się, że od dłuższego czasu trudni się za-

wadowno okradaniem puszek kościelnych, posługując się kawałkiem drutu. Gdy wieść o aresztowanym dotarła do 1-go komisariatu, re-

ferent agentury śledczej, p. Kułiński, zjawił się niezwłocznie w 13-y komisariat i zdołał ustalić, że Kośmider w sobotę między godzinami 2 a 3 popoł.

odwiedził kościół św. Anny, poczem był u św. Krzyża i na zakodzenie w kościele Trzech Krzyży, gdzie go ujęto.

Osobistość aresztowanego jest dość zagadkowa. Podczas rewizji osobistej, na piersiach świętokradzcy ujrano

wytatowaną tarcia głowę.

kotwicę, oraz sylwetkę kobiety. Po rozebraniu okazało się, iż Kośmider ma całe ciało pokryte rysunkami, wykonanymi w sposób artystyczny.

Zawartość kieszeni aresztowanego była również niezwykła. Milanowicie znalazłono tam list, pisany przez leżącego do kierownika 15-go komisariatu, zaczynający się w ten sposób:

— Niniejszym zawiadamiam mego męża, Wincentego Kośmidera, od spełniania obowiązków małżeńskich, bo to jest piak i utracusz.

Wszystko przemawia za tem, iż aresztowany niepojęt jest sprawcą strasznego świętokradztwa w kościele św. Anny, i że

posiadał wędrowną, któremu oddał skradzione relikwie. Wierzymy w sprawność policji. Główny przestępca jest już, jak się zdaje, ujęty. Odnażenie skradzionych świętości oczekuje Warszawa z blizacem sercem i ufa, że tak się stanie.

Sultan turecki drapnął

z Konstantynopola

nie popłaciwszy długów

Sultan turecki opuścił Konstantynopol, ale nie przyszło mu to łatwo. Wierni poddani nie chcieli wyzbyć się swego władcy i błagali go i zaklinali, aby pozostał w kraju, co zresztą z łatwością mógł uczynić, albowiem wedle

wyroku hanclii, wydanego w Angorze na rodzinę sultanki, mógł mieszkać jeszcze cały rok w Turcji, celem uregulowania swych

spraw majątkowych.

Lecz sultan i księżęta rodu postanowili wyjechać natychmiast, albowiem dla takich drobniaków, jak sprawy majątkowe nie chcieli ani godziny dłuższej pozostać w

niewdzięcznej ojczyźnie.

Innego natomiast zdania, byli ex - poddani ex - Padyszacha. Wśród gwałtów i narzekan popędzili do kancelarii sultana

Andrzej Molter, właściciel handlu kolonialnego w Rowne, we Francji, zauważył w swym sklepie systematyczne znikanie butelek z likierami. Złodzieja musiał być dobrze obznajmiony z bractwem, gdyż wybierał najcenniejsze marki. Po dłuższej obserwacji, kupiec

zorientował się, że kradzieży swą starszą sklepowa, Zuzannę Bultet, matkę dwójki dzieci, której ma być urzędnikiem pocztowym. Nieuczciwa pracownica zosta-

ła niezwłocznie wydalona z posady. Molter nie zaskarżył jej przed władzami, ale zawiadomił o przykrem odkryciu męża.

W ubiegły piątek rozegrała się w mieszkaniu małżonków Bultet niezwykła

gwałtowna scena.

W czasie której pocztowiec miał odebrać się do żony w te słowa:

— Żyć ze złodziejką nie będzie. Zabiorę dzieci, a ty rób co ci się podoba.

Słowa te były wyrokiem śmierci.

Po wyjściu męża, Zuzanna zdjęła z haka lampę, na jej miejscu umocowała

długą linę

i w odległości dwu metrów od podłogi zrobiła trzy pętle. Następnie siadła przy biurku i drżącą ręką skreśliła dwa listy. Pierwszy, adresowany do męża, zawierał te słowa:

— Niema sultana na tronie, niema pieniędzy na płacenie długów.

Zrozpaczeni dłużnicy podali do republikańskich urzędów, ale tam odpowiedziano im równie zwycięzco, jak dotychczas.

Sultan wziął, niech sultan płaci!

Wtedy dłużnicy wnieśli zbiorową prośbę

do najwyższego sędziego, aby uwieził sultana i kazał krwawo, aż do czasu zapłacenia długów. Sędzia jednak załatwił sprawę odmownie, powołując się na ustawę, która zabrania więzić obywatela

za długi.

Wśród ciężkiego żalu ludności opuszczającej sultana Konstantynopol

zabawiano się w fasonie gotowym z lyczka i musliu. O ile słomka jest wiotka i przeźroczysta, rondo należy obciągnąć krepdeszynem, głowa zaś powinna być z musliu białego lub czarnego, zależnie od tego, czy słomka jest jasna, czy ciemna. Sztynna słomka nie potrzebuje fasonu z lyczka.

Podobno na Riwierze modne są pasteczki z przeźroczystego wlosia, latem mają być również noszone pasteczki zahanowane.

Ale o tem myśleć: zawczasie, kwiatku, zawczasie!

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Trzy trupy na jednym postronku

Pocztowiec, po powrocie z biura, zastał powieszonych żonę, córkę i syna

Godzina 9 m. 20. Moje małżeństwo i ja

Wczoraj, po powrocie z biura, zastałem powieszonych żonę, córkę i syna.

W ubiegły piątek rozegrała się w mieszkaniu małżonków Bultet niezwykła

gwałtowna scena.

W czasie której pocztowiec miał odebrać się do żony w te słowa:

— Żyć ze złodziejką nie będzie. Zabiorę dzieci, a ty rób co ci się podoba.

Słowa te były wyrokiem śmierci.

Po wyjściu męża, Zuzanna zdjęła z haka lampę, na jej miejscu umocowała

długą linę

i w odległości dwu metrów od podłogi zrobiła trzy pętle. Następnie siadła przy biurku i drżącą ręką skreśliła dwa listy. Pierwszy, adresowany do męża, zawierał te słowa:

— Niema sultana na tronie, niema pieniędzy na płacenie długów.

Zrozpaczeni dłużnicy podali do republikańskich urzędów, ale tam odpowiedziano im równie zwycięzco, jak dotychczas.

Sultan wziął, niech sultan płaci!

Wtedy dłużnicy wnieśli zbiorową prośbę

do najwyższego sędziego, aby uwieził sultana i kazał krwawo, aż do czasu zapłacenia długów. Sędzia jednak załatwił sprawę odmownie, powołując się na ustawę, która zabrania więzić obywatela

za długi.

Wśród ciężkiego żalu ludności opuszczającej sultana Konstantynopol

zabawiano się w fasonie gotowym z lyczka i musliu. O ile słomka jest wiotka i przeźroczysta, rondo należy obciągnąć krepdeszynem, głowa zaś powinna być z musliu białego lub czarnego, zależnie od tego, czy słomka jest jasna, czy ciemna. Sztynna słomka nie potrzebuje fasonu z lyczka.

Podobno na Riwierze modne są pasteczki z przeźroczystego wlosia, latem mają być również noszone pasteczki zahanowane.

Ale o tem myśleć: zawczasie, kwiatku, zawczasie!

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Godzina 9 m. 20. Moje małżeństwo i ja

Wczoraj, po powrocie z biura, zastałem powieszonych żonę, córkę i syna.

W ubiegły piątek rozegrała się w mieszkaniu małżonków Bultet niezwykła

gwałtowna scena.

W czasie której pocztowiec miał odebrać się do żony w te słowa:

— Żyć ze złodziejką nie będzie. Zabiorę dzieci, a ty rób co ci się podoba.

Słowa te były wyrokiem śmierci.

Po wyjściu męża, Zuzanna zdjęła z haka lampę, na jej miejscu umocowała

długą linę

i w odległości dwu metrów od podłogi zrobiła trzy pętle. Następnie siadła przy biurku i drżącą ręką skreśliła dwa listy. Pierwszy, adresowany do męża, zawierał te słowa:

— Niema sultana na tronie, niema pieniędzy na płacenie długów.

Zrozpaczeni dłużnicy podali do republikańskich urzędów, ale tam odpowiedziano im równie zwycięzco, jak dotychczas.

Sultan wziął, niech sultan płaci!

Wtedy dłużnicy wnieśli zbiorową prośbę

do najwyższego sędziego, aby uwieził sultana i kazał krwawo, aż do czasu zapłacenia długów. Sędzia jednak załatwił sprawę odmownie, powołując się na ustawę, która zabrania więzić obywatela

za długi.

Wśród ciężkiego żalu ludności opuszczającej sultana Konstantynopol

zabawiano się w fasonie gotowym z lyczka i musliu. O ile słomka jest wiotka i przeźroczysta, rondo należy obciągnąć krepdeszynem, głowa zaś powinna być z musliu białego lub czarnego, zależnie od tego, czy słomka jest jasna, czy ciemna. Sztynna słomka nie potrzebuje fasonu z lyczka.

Podobno na Riwierze modne są pasteczki z przeźroczystego wlosia, latem mają być również noszone pasteczki zahanowane.

Ale o tem myśleć: zawczasie, kwiatku, zawczasie!

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Antuka.

Nowy wróg Polski na Wschodzie

Oprócz niecznych wicherów ukraińskich szowinistów fanatyzm ludu podlegany przez popów

Godzie, przy obfitym poczęstunku u wójta, gminy Linowskiej Borsuka w wsi Horodnia (pów. Pruziańskiego) — zabawił się weselo w święto Nowego Roku starego stylu.

W starej, zabójnej chacie, przy stołach zastawionych mięsami i ciastami, przy kielichu, rozbrzmiewało wesele.

Niespodziewanie w zabawę to wchodziły się strach i zjawy.

Niby wystrzał armatni huk i loskot gwałtowny.

Porwali się wszyscy z miejsc i oczy zdumione ujrzały huk i obrazu wiszącego na ścianie

kapac poczyna krew..

I reka Pana Jezusa, wyłaziła z obrazu, zwiłała w dół bezwładnie i tak pozostała.

Tak opowiadał sobie mieszkaniec powiatu pruziańskiego i wieść o „cudzie” rozchodziła się szeroko wśród ciemnej i pobożnej

ludności gminy.

Ze swej strony duchowieństwo prawosławne podchwyciło sposobność i stara się stworzyć atmosferę legendy naokoło tych opowiadań.

Po doświadczeniach tymczasowych, administrator diekanatu konsystorza prawosławnego

1 - go okręgu pow. pruziańskiego, ks. Aleksander Prószeński, zarządził

przeniesienie „cudownego obrazu”

z mieszkania wójta do cerkwi w Pruzanie.

W dniu 10 lutego odbyło się w Pruzanie, w sobornej cerkwi uroczyste nabożeństwo, przy udziale 3 delegatów duchowieństwa prawosławnego sąsiednich powiatów.

Następnie, w przemówieniu, zwrócił się do ludu miejscowego.

Podczas uroczystości wygłosił kazanie ks. Konstanty Pilnikiewicz, który ma być usunięty ze stanowiska proboszcza cerkwi. Fakt „cudu” przedstawiał on jako dowód szczególnej

łaski Boskiej dla prawosławia.

Wtedy, „która goręła nad innymi wyznania”.

Zywioty polskie na kresach zapiekakolone są ja gra duchowieństwa prawosławnego, które nie tylko wycofa się ze stworzonej przez siebie sytuacji korzyści materialnej, ale dąży do wywołania religijnego, fanatycznego ruchu wśród apatycznej ludności, wśród której pokutuje niejednokrotnie jeszcze tkliwe wspomnienie opiekunki prawosławia, Rosji.

W małżeństwie, grunt mieszkanie

Panna Felcja opowiada swoją historję

i co się rozplacze, to oczki zapudruje

Panna Felcja była maszynistką w naszym biurze. W gruncie rzeczy jednak trwała to już od dwóch lat bez zmian — więc nikt w biurze nie brał zbyt na serio tego wszystkiego co panna Felcja mówiła o swym ślubie.

Aż tu dnia pewnego Felcja przyszedła do biura cała zapłakana. Pierwszy „kawalek” jaki mi przyniosła z maszyn był najczystszy okropnie błędnymi. Wygląd jej jednak wzbudził we mnie tyle współczucia, że miałem wyśmiał ją za raczkę i zapłakaniem życzyłem jej:

— Co pan jest zżisłaj, panno Felcu?

Panna Felcja wybuchnęła płaczem i dopiero po długich

zabiegach uwiecznionych obfitem zapudrowaniem śladów łez — mogłem otrzymać odpowiedź.

— Ślub odłożony — wygłosiła złamanym głosem.

Nie przypuszczaliśmy wtedy, że tak bardzo pragnie tego ślubu.

— Więc pani na serio wychodzi za męża? — wzięłem na szerszość.

— Ach, sama już nie wiem. To bardzo niewłaściwie wygląda — wybuchnęła — ale ja naprawdę mam takie przeszkody, takie przeszkody!

— Furda przeszkody. Jestem pewien przecież, że pani jest kochana.

— Coż mi z tego, kiedy on nie może się żenić..

— Dlaczego?!

— No, no.. bo on jest.. żonaty — brzyknęła odpowiedź wrzerywana szamkami.

— Żonaty? O, to gorzej.. Ale

przecież, jeżeli tamtej nie kocha — może wziąć rozwód..

— No tak.. ale.. ale.. jego żona.. ma też.. narzeczonego

— Ach taak! To tem lepiej. Rozwód nie napotka żadnych trudności.

— Właśnie, że jest niemożliwy.

— Jakto?!

— Tak to że.. że tej narzeczonej — również ma żonę!

— Ooo! co za fatalny zbieg okoliczności!

— Sam pan widzi.

— No dobrze — podjąłem pochliwli — przypuszczam, że narzeczonej żony pani narzeczonego bierze rozwód..

— Jak jak? Narzeczonej żony mego narzeczonego.. Dobrze i coż dalej?!

— Bierze rozwód ze swoją żoną. Wówczas żona pańskiego narzeczonego rozwodzi się z kole z tym ostatnim — i pani.. zostaje szczęśliwą małżonką.

To wszystko na nic, bo to niemożliwe..

— Dlaczego, na Boga!

— No bo żona tamtego narzeczonego..

— Ma żonę..

ma również żonatego narzeczonego!

I tak, dalej, aż do skończenia świata! Boże!

— Właśnie, że.. nie, właśnie, że nie!

— Uff! No to chwila Bogu bo myślałem, że..

— Panna ta.. dobrze śmiała. Ale co ja pocznę mieszczeliwa..

— A więc, żona pańskiego narzeczonego — nie, nie, już narzeczonego — nie, nie, już na rozwód?

— Owszem, ona się rozwodzi..

— No węc..

— Ale on nie może, bo.. wtedy.. zostałby bez mieszkania..

— Bo to mieszkanie prawnie jest jej własnością, a nie jego.

W razie rozwodu nie będzie miał gdzie mieszkać ze swoją żoną.

— No, a w mieszkaniu tej nowej żony?!

— Ba, to mieszkanie jest znów własnością jej męża, a nie jej..

— No to znów narzeczonej jej męża ma mieszkanie, dokąd mógłby się przenieść?!

— Właśnie, że.. ani ta, ani żadna z następujących narzeczonej..

Wczorajsze Walne Zebranie Związku lekarzy

dowiodło, że nikt i nic nie potrafi rozbić solidarności zawodowej.

Odkładając do numeru następnego obszerniejsze sprawozdanie z wczorajszego Zebrania Walnego lekarzy, dzisiaj notujemy momenty najważniejsze.

W atmosferze gorącej, rozpoczęło się zebranie, na które wszelkich zaproszeń zgłosiła się większość członków Związku lekarzy.

Na porządku dziennym szereg spraw pierwszorzędnej wagi.

Przewodniczący, p. dr. Knapinski powołał do sekretariatu pp. Rosentala i Gruszkiewicza. Po słowie wstępnym p. przewodniczącego, p. Gruszkiewicza odczytuje wniosek (poniżej przytoczone) Zarządu.

Dr. Fiedorowicz zgłasza w imieniu grupy 7 lekarzy wniosek

zawieszenia stanu pozakontraktowego. Wniosek ten po dłuższej dyskusji upadł. Jak się okazuje potem głosił za nim trzech tylko z pięciu twierdzących.

W związku z tem wzywają się ciekawa dyskusja na temat Ustawy z dn. 19.V.1920 r. W dyskusji prawniczym bije argumentami donadnymi przeciwników raczowo i obiektywnie dr. Gruszkiewicz.

Następują wnioski Zarządu. Pierwszy — to

Wniosek zaufania do p. Szaykowskiego

Ostatnie powołano komisję, która ma zbierać ostateczne dowody braku lojalności koleżeńskości i innych zalet, koniecznych w zawodzie lekarskim. Inne wnioski (przytoczone poniżej) przechodzą głębiej większością głosów. Jednym „protestantem” jest p. dr. Beldowski. Zasadniczo

mimo różnicy zdań lekarze są jednomyślni.

Poważny przebieg narad spowodował należny autorytetowi p. prezesa Związku lekarzy, dr. Knapinskiego.

Zabiera głos szereg lekarzy.

Ogólna opinia brzmiała na nutę potępienia

dla p. Szaykowskiego, który wywołał zatarg, a dziś w sposób nieolejany, nie licząc się z opinią kolegów i społeczeństwa chce przeprowadzić swoje zdania.

Walne Zebranie zasadniczo jest tego zdania, iż zatarg należy zlikwidować niezwłocznie. Godzą się wszyscy na interwencję p. dyr. Alchimowicza.

Wszyscy jednomyślnie są tego zdania, że

należy utrzymać rygor t. zw. stanu pozakontraktowego.

Zebranie Walne ma tę dobrą wiarę, że p. dr. Szaykowski cofnie biuletyn nr. 3, zwalnając lekarzy Kasy Chorych, wobec interwencji p. dra Alchimowicza.

Ostatnie przemówienia. P. przewodniczący proponuje wybranie komisji, która by nawiązała pertraktacje z Zarządem Kasy Chorych.

Lecz oto powstaje p. dr. Lewit i oświadcza, iż wobec tego że uchwały Walnego Zebrania lekarzy są nie po myśli p. dra Szaykowskiego, został upoważniony do oświadczenia iż p. dr. Szaykowski nie chce wogóle pertraktować.

Wzwołuje to zrozumiałą konsternację nawet wśród sympatyków p. Szaykowskiego.

Większość nie znajduje słów oburzenia. Mimo to Walne Zebranie wybiera dwóch delegatów dla prowadzenia pertraktacji.

Walne Zebranie zamknięte.

WNIOSKI

na ogólne zebranie Związku Lekarzy w Białymstoku

dnia 19 marca 1924 r.

1) Pierwszy wniosek Zarządu Związku w którym mowa była o braku zaufania dla p. Szaykowskiego, jako lekarza — społecznika został wycofany. Wybrano Komisję, która zbierze materiał odcinający.

2) Walne Zebranie lekarzy po zapoznaniu się z Ustawą o Kasach Chorych z dn. 19.V.1920 r. dochodzi do przekonania, że przepisy prawa nie stoją na przeszkodzie do zawarcia umowy pomiędzy Związkiem Lekarzy a Zarządem Kasy Chorych i postanawia bronić swych postulatów, zgodnych z Ustawą o jednoczesnym gotowe jest zająć swoje poddać rewizji dla upewnienia ostateczności z tą Ustawą.

3) Wobec tego, iż p. Dr. Szaykowski, wyniósł lekarzom zatrudnionym w Kasie Chorych z dn. 20 h.m. pracę w Kasie Chorych, Walne Zebranie wzywa ich do wytrwania na stanowisku i prowadzenia pracy, jak dotychczas, aż do chwili

porozumienia Związku z Zarządem Kasy Chorych do którego to porozumienia Związek lekarzy ma jaknajlepszą chęć i wolę.

4) Walne Zebranie upoważnia Zarząd Związku Lekarzy i Komisję t. zw. stanu pozakontraktowego do poczynienia wszelkich kroków zgodnych z powyższymi uchwałami do zlikwidowania zatargu, który, jak stwierdzić może nie został wywołany przez Związek Lekarzy.

5) Na czas trwania t. zw. stanu pozakontraktowego i w związku z nim Walne Zebranie na wniosek Zarządu Związku uchwała opodatkować wszystkich p.p. członków Związku w sumie miljonów marek od osoby na wydatki, związane ze „st. pozakontrakt.”

6) Walne Zebranie odwołuje się do robotników ubezpieczonych, fabrykantów i społeczeństwa o poparcie słusznej akcji Związku Lekarzy.

Czas się opamiętać.

Lekarze Kasy Chorych dziś jak zwykle stają do pracy.

Lekarze związkowi wykazali wielką zbroję woli. Mimo zatargu wszystko zrobili aby robotnik nie ucieszył.

Za to wszystko spotkało ich wymówienie pracy!

Lekarze, mają za sobą opinię całego społeczeństwa i roboty nie porzucą.

Jedni dzisiaj p. Szaykowski zamknął przed nimi drzwi przychodni i nie skieruje do nich chorych, będzie musiał ponieść konsekwencje.

Powtórzy raz jeszcze to co uczynił na początku zatargu, dowiedzie, że nie chodzi mu bynajmniej o dobro robotnika.

Do was opieszali białostoczanie!

ma słówko Białostocka Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa.

Białostocka Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa komunikuje, że p. Minister Skarbu ustalił następujące dodatkowe warunki zapisów na akcje Banku Polskiego:

1. Termin zapisów pozostaje bez zmiany, a więc tylko do 31 marca r. b.

2. Przy zapisach na 25 sztuk akcji i wyżej wpłaty mogą być dokonane ratami z zachowaniem następujących warunków:

a) subskrybujący winien do dn. 31 marca r. b. pokryć przynajmniej 40%, ceny subskrybowanych akcji, do 1 maja r. b. 60%, do 1 czerwca r. b. — 80%, do 1 lipca resztę należności;

b) przypadająca na subskrybowane akcje należność oprocentowana zostanie poczynawszy od 1 kwietnia r. b. w wysokości 1%, miesięcznie, licząc rozpoczęty miesiąc za pełny. Procenty podlegają uiszczeniu przy zaplacie ostatniej raty.

Z ulg powyższych korzystać mogą również organizacje urzędniczych i robotniczych.

Wobec tak znacznych ulg należy przypuszczać, że nie znajdzie się w Białymstoku poważniejszej firmy przemysłowej lub handlowej względnie organizacji, która by nie zapisała się przynajmniej na 25 akcji.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Ratusz przyjął w swym poczytnym piśmie te parę słów.

Sledząc zatarg pomiędzy Związkiem pp. Lekarzy a Komisją Kasy Chorych p. Szaykowski, chciałbym dorzucić choć jeden skromny kwiatek do bukietu działalności doktora Szaykowskiego, jakoby dla dobra ubezpieczonych. Felczerzy od lat 30 pracowali w ambulatoriach fabrycznych. Z chwilą wprowadzenia w życie Kasy Chorych podali prośbę o przyjęcie do takowej, lecz po kilkakrotnym dopominaniu się, odpowiedzi nie otrzymali. Kilkanaście Związków zawodowych bez względu na zapatrywania polityczne, zwróciło się z prośbą do p. Komisarza o przyjęcie felczerów do Kasy Chorych, ale i prośba Związków nie została uwzględniona. Dodac muszę, że Związek

pp. lekarzy w zupełności popiera pracę felczerów w Kasie Chorych jak również i prawo nie wzbrania felczerom pracować w takowych. Za przykład może posłużyć m. Łódź.

Wobec powyższych danych nasuwają się dwa pytania: 1) Kto z większą korzyścią dla chorych może być pomocnikiem lekarza, czy felczer wykwalifikowany z długoletnią praktyką czy sanitariuszka bez ukończenia szkoły lub akuszerka i 2) czy nieprzyjęcie felczerów do Kasy Chorych jest z korzyścią dla ubezpieczonych?

Odpowiedź na te pytania pozostawiam do uznania społeczeństwa.

Pozostaje z głębokim szcunkiem

J. Knap
Prezes Związku felczerów.
Białystok 17/III 24. 2032

Rozkład jazdy pociągów od 20 marca 1924 r.

Przychodzą do Białegostoku.

Z Warszawy	poc.	pościenny	Nr.	701	3.04
		osobowy		711	5.33
				713	12.53
				715	19.33
				721	2.30
Z Wilna				731	1.48
		pościenny		702	4.03
		osobowy		712	8.42
				714	16.21
Z Baranowicz				722	4.45
Z Suwałk				732	6.00
Z Łomży				1751	11.15
Z Grajwa				11	2.55
Z Brześcia				12	3.00

Odchodzą z Białegostoku.

Do Warszawy poc.	pociąg	Nr.	702	4.13
	osobowy		712	8.57
			714	16.36
			716	1.20
			722	5.25
			732	7.20
Do Wilna	pociąg		701	3.04
	osobowy		711	6.03
			713	13.06
Do Baranowicz			721	3.20
Do Suwałk			731	2.03
Do Łomży			1752	19.25
Do Grajewa			12	4.20
Do Brześcia			11	4.15

Reklama jest dźwignią przemysłu.

Kino MODERN
DZIŚ PREMIERA!

Arcydzieło filmowe wytwórni „Paramount” w Nowym Jorku
Królowa ekranu **POLA NEGRI**

W jej pierwszym amerykańskim filmie
BELLA DONNA (ZATRUTY CZAR)

Dramat wschodni w 8 aktach z krainy miłości krwi i ciężej
Bale, Tańce, Hermy, Sporty, wyścigi i tańce

UWAGA: W tym obrazie POLA NEGRI ukazują się w 50-ciu najmodniejszych toaletach

Kasa od godziny 3 po południu

Dr. LEON KRYŃSKI

Spec. choroby dróg moczowych, weneryczne, choroby skórne i pęcherza.
Przyjmuje od godz. 11-7.
Białystok, ul. Lipowa 33.

Dr. J. WALEWSKI

Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe.
ul. Sienkiewicza 26, M. 2.
Odwiedzanie codziennie i po godzinach.
Od g. 8-9 rano i od 4-7 popołudniu w niedziele i święta od 11 do 12.

Sprzedaje się
SZAFA mała

do ubrania, dowożąc się w Redakcji Dziennik Białostocki.

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne — skórne.
Białystok, ul. Kilińskiego Nr. 2.
telefon Nr. 243.
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 4-7.

Zarząd Tarnaków Państwowych

W CZARNEJ WSI

prosi p.p. przedsiębiorców budowlanych o nadesłanie swoich adresów w celu udzielenia im danych na projektowane w roku bieżącym nowe budowle oraz remonty.

2031

„APOLLO”

Sienkiewicza 22

DZIŚ
PREMIERA!

TATJANA

Rzecz dzieje się

w Rosji

za czasów caratu podczas wybuchu rewolucji w Rosji Bolszewickiej w stolicy Europejskiej.

Sensacyjny dramat w 7 aktach na tle głośnego zabójstwa w jednej z zagranicznych ambasad bolszewickiej Rosji.

OLGA CZECHOWA

Musyka z motywów rosyjskich do nastroju filmu dostarczona.

Początek
o g. 7, 8¹⁵, 10¹⁵
Kasa od g. 6-jej.

CZREZWYCZAJNA
STREJKI
ROŻARY
BUNTY
ZABÓJSTWA

Potrzebna służąca
od zaraz

wieloletni w administracji Dziennika 2039

P. P. GICHONSKI

Pałacowa 4, tel. 19.
Leczenie, plombowanie, złota i kosztowne dostawki. 1400

Dr. Gurwicz

Specjalność choroby skórne weneryczne, choroby moczopłciowe.
Leczenie w szpitalu.
ul. Lipowa 33.
Przyjmuje od godz. 9-11 i 4-7.

Dr. M. KANEL

Specjalność choroby weneryczne skórne, choroby moczopłciowe (złoty i srebrny).
Szpitalnictwo codziennie i po godzinach.
Przyjmuje od godz. 9-11 i 4-7.
Białystok, ul. Sienkiewicza 22, telefon 243.

Czytajcie Dziennik

Białostocki.

KSIEGARNIA

A. BRZOSTOWSKIEGO

— POLSKA —

wersje nowości z zakresu literatury polskiej, książki, mapy, albumy, materiały pamiątkowe, rzeczy hurtowe i detaliczne.
Przenumeracja płać.

Ogłoszenia drobne.

Zgubiono dowód osobisty wyd. przez Starostwo Poleskie na imię Aleksandra Czerny z tam w woj. Białostockiej gm. Białostocki, 2034

Zgubiono dowód osobisty wydany przez Starostwo Białostockie na imię Katarzyna Kucharska, tam w woj. Białostockiej, 2035

Zgubiono książkę inwalidki wyd. przez P. K. U. w Warszawie i książkę o chorobie wyd. przez Izbę Starob. w Warszawie, 1899 na imię Jana Plińskiego, tam w Schronisku dla inwalidki przy ulicy Sienkiewicza w Białymstoku. 2027

WARUNKI PRENUMERATY: miesięczna — Mkp. 7.500.000 zamiejscowa wyżej z przesyłką — Mkp. 9.000.000 — zagraniczna — Mkp. 15.000.000

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrów — szerokość reklamy redak. w tekście — Zlp. 0,40, swobodnie — Zlp. 0,16, drobne za wiersz Zlp. 0,12, według oficjalnego kursu franka szwajcarskiego. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50%, drobne, tabliczki — 25 procent. Od cen powyższych opłaty nie udejmują się. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwumiesięczny.

Wydawca: Napoleon Salkiewicz

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Labkiewicz

Drukarnia Związkowa Samorządów w Białymstoku, Warszawska 83